

Ks. Lech Wołowski

ORCID: <http://orcid.org/0000-0003-2012-1267>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Nowa ewangelizacja rodzin w świetle nauczania Benedykta XVI

31 grudnia 2022 r. odszedł do domu Pana papież Benedykt XVI. Po zostawił po sobie ogromne i niezwykle głębokie dziedzictwo intelektualne. Jego nauczanie nie skończyło się wraz z jego śmiercią. Wchodzi ono w nową – kto wie – może nawet bardziej intensywną fazę. Teraz, kiedy będzie można spojrzeć z dalszej perspektywy na całokształt jego spuścizny, może okazać się, że zaczniemy dostrzegać w niej nowe aspekty, a przynajmniej pogłębiać nasze rozumienie tych wątków jego myśli i nauczania, których do tej pory nie docenialiśmy.

Zdaniem autora niniejszego rozdziału do takich wątków zaliczyć można refleksję Josepha Ratzingera / Benedykta XVI w zakresie tematyki rodzinnej. Wydaje się, że zwłaszcza w naszej rodzimej literaturze temat ten nie jest wystarczająco często poruszany i dostatecznie głęboko opracowany.¹ Być może sama osobowość papieża z Niemiec – a przy-

¹ Nie oznacza to oczywiście, iż na rodzimym rynku wydawniczym panuje w tym zakresie zupełna pustka. Spotkać można coraz więcej wartościowych publikacji podejmujących różne aspekty nauczania J. Ratzingera / Benedykta XVI w zakresie problematyki małżeńskiej i rodzinnej, jak np. polskojęzyczna wersja antologii tekstów pod redakcją E. Guerriero pt. *Miłości można się nauczyć*, czy też różne prace polskich autorów,

najmniej sposób percepcji tej osobowości przez zewnętrzne otoczenie – przyczyniła się do takiego stanu rzeczy. Już jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary otrzymał ze strony nieprzychylnych mu środowisk całkowicie nieuzasadnione i – rzecz jasna – chybione miano „Pancerneho Kardynała”. Potem jako głowa Kościoła często spotykał się z krytyką, że nie dysponuje taką charyzmą, jak na przykład jego poprzednik w relacji do tłumów, do młodzieży, do rodzin. Wreszcie wycofanie się z życia publicznego po abdykacji i zamieszkanie w klasztorze Mater Ecclesiae zdawało się potwierdzać jego charakter odciętego od świata i od codziennego życia introwertyka, który uwielbia zamykać się w swym hermetycznym świecie i oddawać się, jeśli nie modlitwie, lekturze czy grze na fortepianie, to właśnie „oderwanym” od realiów współczesnego życia rodzinnego abstrakcyjnym dywagacjom dogmatycznym.

Jak bardzo zniekształcony jest to obraz tego wielkiego obrońcy godności i roli rodziny we współczesnym świecie, świadczy chociażby jego testament duchowy. To właśnie tam na samym początku, zaraz po podziękowaniach skierowanych do Boga, skupia się on na serdecznym wspomnieniu atmosfery rodzinnej: „Dziękuję moim rodzicom, którzy dali mi życie w trudnym czasie i którzy kosztem wielkich wyrzeczeń, swoją miłością przygotowali dla mnie wspaniały dom, który jak jasne światło rozświetla wszystkie moje dni do dziś. Jasna wiara mojego ojca nauczyła nas, dzieci, wierzyć i jako drogowskaz stała zawsze mocno pośród wszystkich moich osiągnięć naukowych; głębokie oddanie i wielka dobroć mojej matki są dziedzictwem, za które nie mogę jej wystarczająco podziękować. Moja siostra przez dziesiątki lat pomagała mi bezinteresownie i z czułą troską; mój brat jasnością swoich sądów, energiczną stanowczością i pogodą ducha zawsze torował mi drogę;

np. opracowanie zbiorowe pt. „Rodzina źródłem życia i miłości” (Benedykt XVI) pod redakcją W. Piotrowskiego, czy też prace i artykuły indywidualne autorów takich jak G. Gałązka (*Rodzina silna wiarą i miłością*) czy I. Zielonka (*Małżeństwo w kontekście nowej ewangelizacji*). Trzeba jednak z całą mocą podkreślić, że opracowania te i im podobne dalekie są od wyczerpania głębi refleksji tego wielkiego niemieckiego myśliciela i stąd warto podejmować dalsze wysiłki badawcze w tym zakresie.

bez tego ciągłego poprzedzania i towarzyszenia mi nie mógłbym znaleźć właściwej drogi”.²

Oczywiście testament ten nie stanowi w żadnym przypadku wyjątku. W trakcie swej długoletniej posługi pasterskiej J. Ratzinger bardzo często odnosił się do problematyki rodzinnej. Jako papież podjął się kontynuacji wielkiej wizji i dzieła rozpoczętego przez swego poprzednika, Jana Pawła II, który przygotowując Kościół na wyzwania przełomu tysiącleci, sformułował program duszpasterstwa rodzin z myślą o nowym milenium, który skrótowo określić można mianem nowej ewangelizacji rodzin.

Niniejszy rozdział ma na celu przybliżenie czytelnikowi tego szczególnie ważnego i jakże aktualnego aspektu nauczania Benedykta XVI. Ponieważ jednak pomysłodawcą całej idei był jego wielki poprzednik, w pierwszej sekcji skupimy się na krótkim rysie historycznym, dotyczącym początków i rozwoju idei nowej ewangelizacji rodzin w takim kształcie, w jakim rozumiał ją polski papież.

Sekcja druga – stanowiąca główny trzon niniejszej pracy – poświęcona będzie już w całości analizie nauczania Benedykta XVI w zakresie tego zagadnienia. Bardzo ważne jest podkreślenie, iż zajmujemy się tu tylko i wyłącznie aspektem rodzinnym tematu nowej ewangelizacji w ujęciu tego autora. Ogólna problematyka nowej ewangelizacji w refleksji J. Ratzingera / Benedykta XVI jest już bowiem doskonale opracowana w literaturze polskojęzycznej i nie ma potrzeby powielać bardzo łatwo dostępnych informacji.³

² Benedykt XVI, *Mój testament duchowy* (29 VIII 2006), <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2023-01/testament-duchowy-benedykta-xvi.html> (dostęp: 15.02.2023).

³ Zainteresowanego czytelnika odsyłamy przykładowo do opracowań następujących autorów: J. Babiński, *Pojęcie nowej ewangelizacji w ujęciu Josepha Ratzingera / Benedykta XVI*, „Studia Pelplińskie” 54 (2020), s. 29-46; M. Jędrzejski, *Nowa ewangelizacja w nauczaniu Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, Lublin 2021; D. Kuchta, *Nowa ewangelizacja Kościoła i przez Kościół w nauczaniu Benedykta XVI*, Kraków 2021; W. Osiał, *Wezwanie Benedykta XVI do nowej ewangelizacji w świetle Listu Apostolskiego „Motu Proprio” Ubique es semper, ustanawiającego Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 24/1 (2011), s. 277-290; J. Szymik, *Wobec dechrystianizacji. Joseph Ratzinger/Benedykt XVI o zasadach i duchowości nowej ewangelizacji*,

W podzielonej na cztery punkty wspomnianej wyżej sekcji drugiej skoncentrujemy się na czterech najistotniejszych aspektach nauczania papieża Benedykta XVI w zakresie kompetencji i zadań, jakie stoją przed rodziną w kontekście wyzwań związanych z problematyką nowej ewangelizacji. W punkcie pierwszym podejmiemy problematykę rozumienia rodziny jako Kościoła domowego, tj. jako wspólnoty wyposażonej w specjalny „mandat” do głoszenia Ewangelii. Następnie, w punkcie drugim, pochylimy się nad kwestą sakramentu małżeństwa jako siły napędowej nowej ewangelizacji rodzin. Dwa ostatnie punkty będą poświęcone dwóm praktycznym drogom realizacji tego posłannictwa: drodze wewnętrznej, polegającej na katolickim wychowaniu dzieci przez rodziców, oraz drodze zewnętrznej, dotyczącej zadań ewangelizacyjnych, jakie stoją przed rodziną w zakresie jej interakcji z innymi rodzinami i społecznościami.

1. Początki idei nowej ewangelizacji rodzin – znaczenie pojęcia i jego tło historyczne

Mówiąc o nowej ewangelizacji w ogólności, a w szczególności o jej aspekcie rodzinnym, zacząć trzeba od uściślenia, co oznacza samo to określenie – „nowa ewangelizacja”. Bardzo często można spotkać się z pytaniem lub nawet zarzutem: Dlaczego nowa ewangelizacja? Czy coś z tradycyjnej Ewangelii straciło już na aktualności, żebyśmy musieli mówić teraz o jakiejś nowej ewangelizacji? Żeby odpowiedzieć na to pytanie na tyle precyzyjnie, na ile to tylko możliwe, trzeba odwołać się do źródeł, czyli do opartej na nauczaniu II Soboru Watykańskiego myśli Jana Pawła II, pomysłodawcy samego terminu, inicjatora ruchu nowej ewangelizacji i jej pierwszego apostoła.

Poniżej więc w dwóch punktach postaramy się pokrótce sprecyzować, co należy rozumieć pod pojęciem nowej ewangelizacji – czym różni się ona od tradycyjnej ewangelizacji *ad gentes* czy też reewangelizacji, a następnie przejdziemy do zarysowania historycznego tła rozwoju idei

„Perspektiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 23 (2013), s. 169-181; S. Tokarek, *Ewangelizacja według Benedykta XVI*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 33 (2013), s. 247-256.

nowej ewangelizacji rodzin w takiej formie, w jakiej zaproponował ją Jan Paweł II, inicjator tej idei.

1.1. Znaczenie pojęcia nowej ewangelizacji

Chcąc określić w miarę precyzyjnie, czym jest i czym nie jest nowa ewangelizacja, należy wyjść od pewnego podstawowego rozróżnienia. Chodzi tu mianowicie o rozgraniczenie pomiędzy Ewangelią i ewangelizacją. Ewangelia jako Dobra Nowina ogłoszona raz na zawsze przez Chrystusa i zawarta w kanonicznych księgach Nowego Testamentu pozostaje zawsze niezmienna i zawsze aktualna. Z kolei ewangelizacja to głoszenie tej Dobrej Nowiny przez Kościół. Podczas gdy treść tego głoszenia – czyli Ewangelia – pozostaje zawsze niezmienna i aktualna, formy samego głoszenia – czyli formy ewangelizacji – mogą, a nawet powinny zmieniać się zarówno pod względem przestrzennym, jak i czasowym.

Jeśli chodzi o zmiany w wymiarze przestrzennym, to mówimy tu głównie o zasadzie inkulturacji, która głosi, iż formę ewangelizacji należy dostosować do jej adresatów, a w szczególności do ich kultury, języka, mentalności, sposobu postrzegania rzeczywistości i wielu innych aspektów związanych ze specyfiką ich miejsca zamieszkania i tożsamości. Mistrzami w tym zakresie byli słynni ewangelizatorzy Wschodu – Cyryl i Metody, którzy na ewangelizowane przez siebie ludy słowiańskie nie nakładali ani greckiej, ani łacińskiej formy przekazu, lecz dostosowali tę formę do języka i kultury adresatów ewangelicznego orędzia. Innym przykładem doskonałego wyczucia w zakresie przestrzennego dostosowania formy ewangelizacji były wysiłki pierwszych wielkich ewangelizatorów jezuickich, takich jak np. pioniera misji azjatyckich Franciszka Ksawerego czy też ewangelizatora terenów chińskich Matteo Ricci'ego.

Inkulturationa przestrzenna to jednak nie wszystko. Forma ewangelizacji musi być również dostosowana do realiów czasowych, w których się ona odbywa. Z innymi wyzwaniem ewangelizacyjnymi mierzył się św. Paweł podczas swych wypraw misyjnych, z innymi ewangelizatorzy Europy okresu późnopatrystycznego czy też wczesnośredniowiecznego, z jeszcze innymi nowożytni ewangelizatorzy nowo odkrywanych kontynentów czy też współcześni nam misjonarze. Jest więc oczywistym,

że forma ewangelizacji musi być odpowiednio dostosowana do potrzeb ewangelizacyjnych zarówno pod względem warunków przestrzennych, jak i czynników czasowych. Ale to jeszcze nie koniec problematyki dostosowywania przekazu Ewangelii do bieżących potrzeb i wymagań.

Na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia Kościół doszedł do swego rodzaju sytuacji granicznej, wyjątkowej w całej jego historii – i to właśnie tę sytuację dostrzegł jako pierwszy papież Jan Paweł II. Otóż pod koniec XX w. Kościół zdążył objąć ewangelizacją już niemal cały świat. Oczywiście zawsze pozostaną jakieś enklawy, daleko położone niedostępne rejony, które będą wymagały zastosowania „tradycyjnych” metod misyjnych. Jednakże zdecydowana większość ludzi, którzy chcieli lub mogli o Chrystusie coś się dowiedzieć, miała już okazję to uczynić. Nie odkryjemy już żadnych nowych kontynentów lub nieznanych nam ludów, które trzeba będzie ewangelizować tak, jak kiedyś.

Obecnie podstawowym ewangelizacyjnym zadaniem Kościoła siłą rzeczy nie jest już głoszenie Ewangelii „od zera”. Nie oznacza to, bynajmniej, że świat nie potrzebuje już głoszenia Dobrej Nowiny. Wręcz przeciwnie, dziś być może bardziej niż kiedykolwiek wcześniej tego potrzebuje. Nie dlatego, że o niej nigdy nie słyszał, lecz dlatego, że zdążył już o niej zapomnieć albo całkowicie wobec niej zubożeć. Pojawiło się więc nowe wyzwanie, czyli właśnie potrzeba nowej ewangelizacji. Ważne jest przy tym uświadomienie sobie tej różnicy, że nie chodzi tu już tylko o samą zmianę formy ewangelizacji (tak jakby poprzednie formy głoszenia miały być gorsze, przestarzałe lub niewystarczające). Nowa ewangelizacja koncentruje się na nowym wyzwaniu, jakim jest ewangelizacja tych środowisk społecznych, które mimo że są już dawno zaznajomione z przesłaniem ewangelicznym, to ze względu na przeróżne czynniki zatraciły żywy kontakt z Ewangelią oraz Kościołem, choć nie odcinają się całkowicie do wiary.

Środowiska te nie potrzebują klasycznej ewangelizacji *ad gentes*, skierowanej do tych, którzy nigdy nie słyszeli jeszcze o Chrystusie, nie potrzebują też reewangelizacji, bo ta przeznaczona jest dla osób, które świadomie zerwały z wiarą i muszą przebyć drogę całkowitego powrotu do wspólnoty wierzących. Potrzebują nowej ewangelizacji, która na nowo obudzi w nich to, co obecnie jest uśpione, czyli skarb wiary, którą

mają już od dawna i której się jeszcze nie wyzbyli, choć ta pozostawiona została gdzieś daleko z tyłu, na uboczu, i na co dzień nie ma bezpośredniego wpływu na ich bieżące decyzje życiowe.

Dostrzegając tę lukę w duszpasterskiej działalności Kościoła, papież Jan Paweł II podczas swojej pielgrzymki do ojczyzny w 1979 r. wystosował pierwszy historyczny apel, by rozpocząć nową ewangelizację. Podczas Mszy św. w sanktuarium Świętego Krzyża w Mogile w Krakowie-Nowej Hucie 9 czerwca padły znamienne słowa: „Rozpoczęła się nowa ewangelizacja, jak gdyby druga, a przecież ta sama co pierwsza”.⁴ Słowa tego apelu o nową ewangelizację skierowane początkowo do rodaków papież stopniowo rozszerzał na cały świat. I tak już 9 marca 1983 r. Jan Paweł II dotarł z orędziem nowej ewangelizacji do Ameryki Łacińskiej, gdzie w jednym z przemówień na Haiti, skierowanym do biskupów, ale pośrednio również do kapłanów oraz całej wspólnoty wierzących, nawiązując do obchodów 500-lecia ewangelizacji tych terenów, uświadamiał zgromadzonym różnicę pomiędzy reewangelizacją a nową ewangelizacją, podkreślając, że obchody te „nabiorą pełnego znaczenia, jeśli będzie im towarzyszyło nowe zaangażowanie ze strony [...] biskupów oraz [...] kapłanów i wiernych; zaangażowanie na pewno nie w reewangelizację, lecz w nową ewangelizację. Nową w swym zapale, w metodach i w przejawach”.⁵

Na bazie powyższych wypowiedzi papieskich dochodzimy więc do klucza „nowości” tkwiącej w nowej ewangelizacji i do precyzyjnego określenia jej znaczenia oraz adresatów. Chodzi więc zawsze o głoszenie jednej i tej samej Ewangelii, jednakże teraz w nowych okolicznościach i oczywiście z wykorzystaniem nowych metod, zwłaszcza tych, które do tej pory były po prostu nieosiągalne, tak aby Ewangelia mogła przejawiać się we wszystkich aspektach życia współczesnego, dawno już „ze-

⁴ Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. w sanktuarium Świętego Krzyża w Mogile w Krakowie-Nowej Hucie (9 VI 1979)*, w: Karol Kardynał Wojtyła. *Wybór kazań nowohuckich oraz homilie Jana Pawła II w Krakowie-Nowej Hucie*, red. J. Stożek, Kalwaria Zebrzydowska 1989, s. 224.

⁵ Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska. Przemówienie na otwarcie obrad IV Konferencji Ogólnej Episkopatu Ameryki Łacińskiej (Santo Domingo, 12 X 1992)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 13/12 (1992), s. 24.

wangelizowanego” człowieka i aby żywy kontakt z Dobrą Nowiną stał się na nowo udziałem tych, którzy ulegli dezorientacji, gdzieś tam po drodze się pogubili lub po prostu przystanęli nieco – żeby nie powiedzieć: przysnęli – na trasie swej ziemskiej pielgrzymki.

1.2. Nowa ewangelizacja rodzin według Jana Pawła II

Jan Paweł II nie poprzestał oczywiście na samym tylko apelu o nową ewangelizację. Już w pierwszych latach swojego pontyfikatu podjął się nakreślenia jej programu. Tutaj skupimy się jedynie na tych jego aspektach, które w szczególny sposób nakierowane są na problematykę rodzinną. Program nowej ewangelizacji rodzin stał się częścią obszerniejszej inicjatywy, opartej na przesłaniu II Soboru Watykańskiego, a dotyczącej pogłębienia refleksji Kościoła nad rodziną i jej zadaniami w świecie współczesnym. Już w rok po swoim nowohuckim apelu Jan Paweł II postanowił przejść do konkretów, zwołując w Rzymie w dniach od 26 września do 25 października 1980 r. synod biskupów poświęcony wspomnianej wyżej tematyce rodzinnej. Owocem synodu była słynna już dziś posynodalna adhortacja *Familiaris consortio* o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, wydana 22 listopada 1981 r.

W dokumencie tym nie mogło zabraknąć tematyki ewangelizacyjnej. W tym kontekście Jan Paweł II, idąc za nauczaniem II Soboru Watykańskiego, rodzinę nazywa „domowym Kościołem”, podkreślając tym samym jej ewangelizacyjną rolę: „Nie powinno się zapominać o tym, że posługa, którą małżonkowie i rodzice chrześcijańscy wypełniają na rzecz Ewangelii, jest zasadniczą posługą kościelną, czyli o tym, że wchodzi ona w kontekst całego Kościoła jako wspólnoty ewangelizowanej i ewangelizującej. Ponieważ posługa ewangelizacyjna i katechetyczna «Kościoła domowego» wyrasta i pochodzi z jedyne go posłannictwa Kościoła i jest podporządkowana budowaniu jednego Ciała Chrystusowego, powinna pozostawać w wewnętrznej komunii i odpowiedzialnej harmonii z wszystkimi innymi posługami ewangelizacji oraz katechezy, obecnymi i działającymi we wspólnocie kościelnej tak diecezjalnej, jak i parafialnej”⁶

⁶ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 53.

A zatem nowa ewangelizacja w ujęciu rodzinnym nie może być ode-
rwana od nowej ewangelizacji Kościoła. Innymi słowy: nikt nie ewange-
lizuje na własną rękę. To bardzo ważne dziś stwierdzenie. Bywa bowiem,
że pod przykrywką „nowej ewangelizacji” niektórzy próbują realizować
własne pomysły i inicjatywy, uważając je wprawdzie za ewangelizacyjne,
ale nie troszcząc się o to, by były one zharmonizowane z posługą ewan-
gelizacyjną Kościoła, zwłaszcza pod względem właściwego rozumienia,
czym tak naprawdę jest nowa ewangelizacja.

Stąd też – jak wskazuje papież – pierwszym, podstawowym i ab-
solutnie niezbędnym krokiem w kierunku przygotowania właściwe-
go gruntu dla nowej ewangelizacji rodzin jest zorganizowanie i roz-
wijanie właściwie funkcjonującego duszpasterstwa rodzin: „Trzeba
podjąć każdy wysiłek, ażeby zorganizować i rozwinąć duszpasterstwo
rodzin, troszcząc się o tę pierwszoplanową dziedzinę w przekonaniu,
że przyszłość ewangelizacji zależy w wielkiej mierze od «Kościoła
domowego»”.⁷

Dopiero tak przygotowane do swojej ewangelizacyjnej roli – i to za-
równo w tradycyjnym, jak i omawianym tu nowym znaczeniu – rodziny
będą mogły odpowiedzialnie i skutecznie podjąć się stawianego przed
nimi zadania: „Wiara i posłannictwo ewangelizacyjne rodziny chrze-
ścijańskiej mają również owo tchnienie misyjności katolickiej. Sakra-
ment małżeństwa, który podejmuje na nowo i nakłada obowiązek
wszczepiony na chrzcie świętym i w bierzmowaniu – obrony i szerze-
nia wiary, czyni małżonków i rodziców chrześcijańskich świadkami
Chrystusa «aż po krańce ziemi», prawdziwymi i właściwymi «misjo-
narzami» miłości i życia”.⁸

Misja ewangelizacyjna rodziny – zwłaszcza ta rozumiana w sensie
omawianego tu problemu nowej ewangelizacji – rozpoczyna się jednak
nie na krańcach ziemi, ale we własnym rodzinnym gronie i na własnym
międzysąsiedzkim podwórku. Z czasem może zataczać ona coraz szer-
sze kręgi, sięgając niejednokrotnie autentycznie misyjnej działalności,
jak ma to miejsce w przypadku wielu rodzin zaangażowanych chociażby

⁷ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 65.

⁸ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 54.

w ruch neokatechumenatu. Problematyka ta nie będzie stanowić jednakże przedmiotu niniejszych badań.

Podstawowym aspektem, jaki w kontekście zadania nowej ewangelizacji będzie nas tu interesował, jest działalność ewangelizacyjna rodziny w sensie lokalnym. W następnej sekcji przyjrzymy się, jak zadanie to postrzegał i formułował w swym nauczaniu wierny kontynuator myśli i misji Jana Pawła II papież Benedykt XVI.

2. Nowa ewangelizacja rodzin w nauczaniu Benedykta XVI

Potrzebę nowego zapału oraz dynamizmu ewangelizacyjnego zakorzenionego w duchu II Soboru Watykańskiego, a rozpalonego na nowo na przełomie mileniów przez papieża Jana Pawła II, doskonale dostrzegał papież Benedykt XVI. Był on świadom wagi zaproponowanej przez swego poprzednika idei nowej ewangelizacji, różniącej się od tradycyjnej, ale w niczym jej nieprzeczącej, lecz przeciwnie – uzupełniającej ją w taki sposób, by mogła sprostać wyzwaniom współczesności. Jeszcze jako prefekt Kongregacji Nauki Wiary wyjaśniał: „Kościół zawsze ewangelizuje i nigdy nie przerwał ewangelizacji. [...] Mimo to jesteśmy świadkami postępującego procesu dechrystianizacji i zaniku istotnych wartości ogólnoludzkich, co budzi niepokój. Mimo ciągłej ewangelizacji prowadzonej przez Kościół wielka część współczesnej ludzkości nie znajduje w niej Ewangelii, to znaczy przekonującej odpowiedzi na pytanie: jak żyć? Dlatego poszukujemy – poza tą ewangelizacją permanentną, która nigdy nie została i nie może zostać przerwana – nowej ewangelizacji, zdolnej dotrzeć do świata nieobjętego ewangelizacją «klasyczną»”.⁹

Aby przygotować Kościół do podjęcia tego wymagającego zadania w XXI w., J. Ratzinger już jako następca św. Piotra w 2012 r. zwołał Zwyczajne Zgromadzenie Synodu Biskupów bezpośrednio poświęcone tematyce nowej ewangelizacji. W *Instrumentum laboris* tego zgromadzenia czytamy: „Ogłaszając zwołanie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, papież Benedykt XVI

⁹ J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja. Referat na temat katechezy jako formy ewangelizacji (Watykan, 9 XII 2000)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/ratzinger_ewangelizacja.html (dostęp: 15.02.2023).

chciał przypomnieć wspólnotom chrześcijańskim o priorytecie, jakim jest zadanie stojące przed Kościołem na początku nowego tysiąclecia. Idąc za przykładem swego poprzednika bł. Jana Pawła II, który widział w Jubileuszu Roku 2000, obchodzonym w 35. rocznicę Soboru Watykańskiego II, bodziec do podjęcia przez Kościół z nowym zapałem swej misji ewangelizacyjnej, papież Benedykt XVI jeszcze bardziej kładzie nacisk na tę misję, podkreślając jej nowość. Misja, którą otrzymali apostołowie, by iść i nauczać wszystkie narody, chrzcząc je i przygotowując do dawania świadectwa (por. Mt 28,19-20); misja, którą Kościół wypełniał i której pozostał wierny przez całe stulecia, ma dziś stawić czoło przemianom społecznym i kulturowym, które do głębi zmieniają sposób, w jaki człowiek postrzega siebie i świat, wpływając zarazem na sposób, a w jaki wierzy on w Boga¹⁰.

Sam papież w swojej homilii podczas Mszy św. na rozpoczęcie tego wydarzenia podkreślał z jednej strony tę nierozzerwalną łączność nowej ewangelizacji z tradycyjnymi jej formami, a z drugiej istotę jej nowości i potrzebę otwarcia się zarówno na natchnienia Ducha Świętego, jak i na wyzwania, jakie stawia przed Kościołem współczesny świat: „Także w naszych czasach Duch Święty rozbudził w Kościele nowy zapal, by głosić Dobrą Nowinę, duchowy i duszpasterski dynamizm, który w najbardziej uniwersalny sposób wyraził się w Soborze Watykańskim II i z niego zaczerpnął swą moc i autorytet. Taka odnowiona dynamika ewangelizacji wywołuje korzystny wpływ na dwie szczególne «gałęzie», które się z niej rozwijają – to znaczy z jednej strony *misio ad gentes*, czyli głoszenie Ewangelii tym, którzy jeszcze nie znają Jezusa Chrystusa i Jego orędzia zbawienia, z drugiej zaś strony nową ewangelizację skierowaną zasadniczo do osób, które chociaż zostały ochrzczone, oddaliły się od Kościoła i żyją bez odnoszenia się do praktyki chrześcijańskiej”¹¹.

¹⁰ Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. *Instrumentum Laboris XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, red. N. Eterović, Watykan 2012, nr 6.

¹¹ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (Plac św. Piotra, Watykan, 7 X 2012)*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20121007_apertura-sinodo.html (dostęp: 15.02.2023).

Wspomniane wyżej *instrumentum laboris* synodu określa rodzinę mianem „wzorcowego miejsca ewangelizacji”.¹² Poniżej przyjrzymy się dokładniej, jak papież Benedykt XVI postrzegał to miejsce w kontekście problematyki nowej ewangelizacji rodzin.

2.1. „Kościół domowy” jako podstawa nowej ewangelizacji rodzin

Punktem wyjścia nauczania Benedykta XVI w zakresie problematyki nowej ewangelizacji rodzin była niewątpliwie wspomniana wyżej – oparta na nauczaniu II Soboru Watykańskiego – wizja jego wielkiego poprzednika Jana Pawła II zakreślona w adhortacji *Familiaris consortio*.

Benedykt XVI bardzo wyraźnie wskazywał na oba te źródła swego nauczania. Najpierw przypomniał naukę soborową: „II Sobór Watykański określił rodzinę jako Kościół domowy, «nienaruszalne sanktuarium», w którym człowiek dojrzewa uczuciowo, społecznie i duchowo”.¹³ Następnie nakreślił podstawowe założenia swej refleksji oparte na wspomnianym wyżej dokumencie swego poprzednika: „Podstawowym założeniem, które należy przyjąć za punkt wyjścia, aby zrozumieć, na czym polega misja rodziny w chrześcijańskiej wspólnotie oraz jej zadania w dziedzinie formacji osoby i przekazu wiary, jest zawsze znaczenie małżeństwa i rodziny wpisane w zamysł Boga – Stwórcy i Zbawiciela. [...] [T]o właśnie będzie treścią mojego rozważania, nawiązującego do nauczania zawartego w adhortacji apostoelskiej *Familiaris consortio* (cz. II, nn. 12-16)”.¹⁴

W tym fundamentalnym dokumencie tak jak i w wielu innych swych wypowiedziach Jan Paweł II nie przez przypadek bardzo często

¹² Zob. *Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary...*, dz. cyt., nr 110.

¹³ Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników międzybranżowego kongresu na temat „Rodzina i przedsiębiorstwo: przewyciężyć kryzys nowymi formami solidarności. W dwudziestolecie encykliki «Centesimus annus»”* (Rzym, 13-15 X 2011), w: *Miłości można się nauczyć: małżeństwo i rodzina na drodze życia*, red. E. Guerriero, tłum. P. Borkowski, Warszawa 2013, s. 61-62.

¹⁴ Benedykt XVI, *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary. Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej (Bazylika Laterańska, Rzym, 6 VI 2005)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/rodzina_06062005.html (dostęp: 15.02.2023).

określał rodzinę soborowym mianem „Kościoła domowego” i z tej perspektywy spoglądał na jej potrzeby i zadania: „Dlatego tak jak wielki Kościół, również i mały «Kościół domowy» potrzebuje stałej i dogłębnej ewangelizacji, skąd też wypływa spoczywający na nim obowiązek ustawicznego wychowania w wierze”.¹⁵

A zatem tak jak „wielki” Kościół powszechny pełni wobec ludzkości wielką misję ewangelizacyjną, tak też i „mały” Kościół domowy – czyli rodzina – posiada własną, proporcjonalną do swych potrzeb, możliwości i zadań misję ewangelizacyjną. Nawiązując do tej refleksji Jana Pawła II i pogłębiając rozumienie rodziny jako Kościoła domowego, Benedykt XVI w 2011 r. w swoim przemówieniu zaadresowanym do uczestników XX Zgromadzenia Plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny zwrócił uwagę na kluczową rolę tak właśnie rozumianej rodziny w procesie nowej ewangelizacji: „Nowa ewangelizacja w dużej mierze zależy od Kościoła domowego. W naszych czasach, podobnie jak w epokach minionych, usuwanie w cień Boga, szerzenie się ideologii przeciwnych rodzinie i upadek etyki seksualnej łączą się ze sobą. I podobnie jak spychanie na dalszy plan Boga wiąże się z kryzysem rodziny, tak nowa ewangelizacja jest nieodłączna od chrześcijańskiej rodziny. Rodzina jest bowiem «drogą» Kościoła, ponieważ stanowi «ludzką przestrzeń» spotkania z Chrystusem. Małżonkowie «nie tylko ‘otrzymują’ miłość Chrystusa, stając się wspólnotą ‘zbawioną’, ale są również powołani do ‘przekazywania’ braciom tej samej miłości Chrystusa, stając się w ten sposób wspólnotą ‘zbawiającą’”.¹⁶

A zatem wspólnota rodzinna właśnie jako Kościół domowy wyposażona jest w szczególnego rodzaju mandat prawny do pełnienia funkcji ewangelizacyjnej. Jest oczywistym, że w większości przypadków nie będzie chodziło tu o „klasyczną” ewangelizację misyjną, lecz właśnie o nową ewangelizację. Przy czym w zależności od sytuacji konkretna rodzina będzie albo jej przedmiotem jako „wspólnota zbawiana”, albo

¹⁵ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 51.

¹⁶ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne. Przemówienie do uczestników XX zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodziny (Watykan, 1 XII 2011)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/radarodzinny_01122011.html (dostęp: 15.02.2023).

jej podmiotem jako „wspólnota zbawiająca”, albo też – jak będzie to wyjaśnione niżej – oboma na raz.

Jak widać, Benedykt XVI bardzo precyzyjnie określił w ten sposób podstawę eklezjologiczno-prawną, upoważniającą rodzinę do włączenia się w wielkie dzieło nowej ewangelizacji. To jednak nie wszystko. Trzeba jeszcze nie mniej precyzyjnie określić podstawę eklezjologiczno-duchową. Problematyką tą zajmiemy się w następnym punkcie.

2.2. Małżeństwo jako siła napędowa nowej ewangelizacji rodzin

Nowa ewangelizacja w rodzinie, będącej Kościołem domowym, musi dokładnie tak, jak ma to miejsce w Kościele powszechnym, opierać się na solidnej podstawie duchowej, tj. na sakramentach. W przypadku Kościoła powszechnego i jego działalności ewangelizacyjnej podstawą tą jest oczywiście sakrament kapłaństwa. W przypadku rodziny zaś będzie to sakrament małżeństwa. Dlatego też – jak podkreśla Benedykt XVI – małżeństwo ma stanowić swego rodzaju duchową siłę napędową nowej ewangelizacji rodzin: „Rodzina oparta na sakramencie małżeństwa jest szczególnego rodzaju urzeczywistnieniem Kościoła, który jest wspólnotą zbawioną i zbawiającą, zewangelizowaną i ewangelizującą”.¹⁷

Pogłębiając tę myśl, Benedykt XVI zwraca uwagę na niezwykle głębokie duchowe aspekty sakramentu małżeństwa. Są nimi w szczególności: pełen miłości dar z siebie, wspólne dążenie do świętości i współuczestnictwo w stwórczym dziele Boga: „Gdzie dwoje ludzi darowuje się sobie nawzajem i wspólnie daje życie dzieciom, tam w grę wchodzi świętość, tajemnica natury ludzkiej, która daleko wykracza poza prawo do rozporządzania sobą samym. Nie należymy bowiem wyłącznie do siebie. W każdym człowieku jest obecna boska tajemnica. Dlatego związek mężczyzny z kobietą znajduje swoje naturalne zwieńczenie w czynniku religijnym, sakralnym, w odpowiedzialności branej na siebie wobec Boga. Ten ostatni element jest konieczny, a jego prawdziwym, głębokim umocowaniem oraz umotywowaniem jest sakrament”.¹⁸

¹⁷ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt.

¹⁸ J. Ratzinger, *Dio e il mondo. Essere cristiani nel nuovo millennio. Rozmowa z Peterem Seewaldem z 2001 r.*, w: *Miłości można się nauczyć...*, dz. cyt., s. 48.

Z tego właśnie powodu sakrament małżeństwa staje się mandatem duchowym, pozwalającym małżonkom podjąć zadania ewangelizacyjne, tj. wziąć duchową odpowiedzialność za siebie nawzajem, za swoje potomstwo i za społeczność, w której żyją: „Chodzi o odpowiedzialność nie tylko za partnera, lecz także za dzieci [...] i za ich przyszłość. Z tego punktu widzenia małżeństwo nie jest sprawą czysto prywatną, lecz ma charakter publiczny, społeczny. Od niego zależy zasadniczy kształt, jaki przybiera społeczeństwo”¹⁹

Benedykt XVI na tym jednak nie kończy. Przechodząc już bardziej konkretnie do specyficznych problemów związanych z zadaniem ewangelizacji, wskazuje na niezwykle istotny, a rzadko dostrzegany fakt, iż małżeństwo już samo w sobie stanowi pewną formę Ewangelii, a zatem kondycja małżeństwa przekłada się na zdolność głoszenia Dobrej Nowiny i odwrotnie – stopień zaangażowania w życie Ewangelią warunkuje kondycję małżeństw, a co za tym idzie także i całych rodzin: „[...] małżeństwo samo w sobie stanowi już pewną Ewangelię, Dobrą Nowinę dla współczesnego świata, a zwłaszcza dla świata zdechrystianizowanego. Zjednoczenie mężczyzny i kobiety, ich stawanie się «jednym ciałem» w miłości i to miłości owocnej i nierozzerwalnej, jest znakiem mówiącym z mocą o Bogu, z wymownością, która w naszych dniach stała się większa, ponieważ niestety z różnych powodów małżeństwo właśnie w regionach ewangelizowanych już od dawna przeżywa głęboki kryzys. Nie jest to przypadek. [...] Istnieje wyraźne powiązanie kryzysu wiary i kryzysu małżeństwa. Jak od dawna twierdzi i świadczy Kościół, małżeństwo jest powołane, aby było nie tylko przedmiotem, ale także podmiotem nowej ewangelizacji”²⁰

Widać przy tym wyraźnie, jaką drogę wyznacza papież rodzinom, które pragną głosić Ewangelię mocą sakramentu małżeństwa. To droga wspólnego wzrastania i umacniania się w wierze poprzez uczestnictwo w ruchach i wspólnotach wiary zrzeszających rodziny i umożliwiających im zarówno wzrost wewnętrzny, jak i dzielenie się owocami tego wzrostu z innymi rodzinami i społecznościami: „Potwierdza się to już w wielu doświadczeniach powiązanych ze wspólnotami i ruchami, ale

¹⁹ J. Ratzinger, *Dio e il mondo...*, dz. cyt., s. 47.

²⁰ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów...*, dz. cyt.

dokonyuje się coraz bardziej także w obrębie diecezji i parafii, jak to uka-
zało niedawne Światowe Spotkanie Rodzin²¹

Benedykt XVI wskazuje jednocześnie dwie konkretne gałęzie no-
wej ewangelizacji rodzin. Pierwszą z nich jest gałąź wewnętrzna, której
trzon stanowi katolickie wychowanie dzieci i młodzieży. Szczególnie
w dzisiejszych czasach, przepełnionych cynicznymi hasłami typu „sa-
krament bierzmowania to sakrament pożegnania się młodego człowie-
ka z Kościołem”, przed małżonkami-rodzicami stoi tu ogromne zadanie
właśnie w ramach nowej, a nie tradycyjnej ewangelizacji.

Druga gałąź dotyczyć będzie zewnętrznych, tj. społecznych aspek-
tów ewangelizacyjnej działalności rodziny. Tu także wobec narastającej
fali zubożnienia, która wyraża się m.in. w dwóch równie niebezpiecz-
nych zjawiskach społecznych, a mianowicie tzw. „wierzących nieprak-
tykujących” oraz „praktykujących niewierzących”, przed rodzinami od-
krywa się ogromne zadanie objęcia obu tych grup – choć nie tylko tych
– nie tradycyjną, a właśnie nową ewangelizacją.

Obie powyższe gałęzie omówione zostaną nieco dokładniej w dwóch
następnych punktach.

2.3. Edukacja religijna jako wewnętrzna droga nowej ewangelizacji rodzin

Benedykt XVI zwrócił uwagę na fakt, iż Jan Paweł II z całą mocą pod-
kreślał w swym programowym dokumencie wagę wychowawczej roli
rodziców, którzy wobec swoich dzieci pełnią rolę pierwszych, podsta-
wowych i niezastąpionych ewangelizatorów: „Posługa ewangelizacyjna
rodziców chrześcijańskich jest swoista i nie do zastąpienia: nabiera ona
cech typowych dla życia rodzinnego, na które winny się składać miłość,
prostota, konkretne i codzienne świadectwo. Rodzina winna tak przy-
gotować dzieci do życia, aby każde wypełniło całkowicie swe zadanie,
zgodnie z otrzymanym od Boga powołaniem. Istotnie, rodzina, która
jest otwarta na wartości transcendentne, która służy braciom w radości,
która wykonuje swoje zadania z wielkoduszną wiernością i która jest

²¹ Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie XIII Zwyczajnego Zgroma-
dzenia Ogólnego Synodu Biskupów...*, dz. cyt.

świadoma swego codziennego uczestnictwa w tajemnicy chwalebного krzyża Chrystusowego, staje się pierwszym i najlepszym seminarium powołania do życia poświęconego królestwu Bożemu”.²²

Nawiązując z kolei do jednego z własnych przemówień, skierowanego do kapłanów i małżonków z okazji zakończenia Krajowego Kongresu Eucharystycznego we Włoszech, Benedykt XVI zwracał szczególną uwagę na omawiany tu aspekt edukacyjno-wychowawczy w kontekście wychowywania młodych ludzi do wiary i miłości, w którym rodzice nie tylko mogą, ale wręcz powinni uczestniczyć w nie mniejszym stopniu niż kapłani: „W związku z tym «rodzina jest uprzywilejowanym miejscem ludzkiego i chrześcijańskiego wychowania i z tego względu jest najlepszym sprzymierzeńcem posługi kapłańskiej. [...] Żadne powołanie nie jest sprawą prywatną, tym bardziej powołanie do małżeństwa, ponieważ jego horyzontem jest cały Kościół». Istnieją dziedziny, w których szczególnie pilne jest, by główną rolę odgrywały rodziny we współpracy z kapłanami i pod kierunkiem biskupów: wychowywanie dzieci, dorastającej młodzieży i młodych ludzi do miłości, rozumianej jako dar z siebie i wspólnota [...]”²³

Warto tu zwrócić uwagę na – podkreślaną przez obu papieży – absolutną konieczność otwarcia najpierw na wartości transcendentne oraz pozostawanie w żywym kontakcie ze wspólnotą Kościoła, a dopiero potem na pełną miłości, prostoty i radości posługę ewangelizacji. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jest pierwszą szkołą miłości. To w rodzinie przyszli święci uczą się, jak ofiarować i przyjmować miłość, i to z rodziny każdy młody człowiek czerpie wzorzec miłości, na bazie którego stworzy w przyszłości własną rodzinę. Jednakże warunkiem prawdziwego, rodzinnego i ewangelicznego wychowania w miłości jest nieustanne czerpanie wzorców tej miłości z prawdziwego, transcendentnego jej źródła, tj. z przepelnionego miłością Trójjedynego Boga. Pięknie opisuje to papież Benedykt, nawiązując do myśli Augustyna z jego sławnego traktatu o Trójcy Świętej: „W takiej mierze, w jakiej potrafi przeżywać miłość jako zjednoczenie i służbę, wzajemny dar i otwarcie na wszyst-

²² Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, nr 53.

²³ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt.

kich, chrześcijańska rodzina odzwierciedla w świecie blask Chrystusa i piękno boskiej Trójcy poprzez ciągłe nawracanie się, wspierane przez łaskę Bożą. Słynne zdanie św. Augustyna mówi: «*Immo vero vides Trinitatem, si caritatem vides*» – «Jeśli widzisz miłość, widzisz Trójcę» (*De Trinitate*, VIII, 8). A rodzina jest jednym z zasadniczych miejsc, w których się doświadcza i uczy miłości, miłości bliźniego.²⁴

Warto jeszcze podkreślić, że u Benedykta XVI nowa ewangelizacja realizowana poprzez wychowanie do miłości w rodzinie nie ma nic wspólnego z uciekaniem się do poszukiwania jakichś nadzwyczajnych uniesień czy egzaltacji duchowych – jest to typowa duchowa pułapka, przed którą papież przestrzega, a w którą wpadają ci, którzy zamiast nowej ewangelizacji szukają nowej sensacji. W powyższych słowach papież Benedykt wskazuje jasno, że nie na tym polega otwarcie się na transcendencję. Polega ono na konkretnym okazywaniu sobie nawzajem miłości rodzinnej na wzór i dokładnie tak, jak miało to miejsce w Świętej Rodzinie z Nazaretu, tj. poprzez dobre, pełne czułości słowo, przygotowany z sercem posiłek, wykonaną z oddaniem i zaangażowaniem konkretną pracę czy choćby pełen miłości uśmiech, który rozładowuje sytuację napięcia czy konfliktu: „W tym świetle należy rozumieć słowa: «Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego» (Mt 18,3). Kto nie zrozumiał tajemnicy Bożego narodzenia, ten nie pojął najważniejszego elementu chrześcijaństwa»²⁵

Ważne jest to, by źródłem wszystkich tych postaw była Ewangelia, a dominującą postawą – umiejętność zaoferowania bliźniemu „daru z siebie”, o którym była mowa w jednym z poprzednich cytatów. Dopiero w ten sposób realizuje się prawdziwie w rodzinie misję nowej ewangelizacji.

2.4. Zaangażowanie społeczne jako zewnętrzna droga nowej ewangelizacji rodzin

Rola rodziny nie kończy się na wewnątrzrodzinnych relacjach pomiędzy małżonkami oraz rodzicami i dziećmi. Omówione wyżej małżeń-

²⁴ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt.

²⁵ J. Ratzinger, *Imagini di speranza. Le feste cristiane in compagnia del Papa*, w: *Miłości można się nauczyć...*, dz. cyt., s. 118.

skie i wychowawcze aspekty nowej ewangelizacji rodzin niewątpliwie stanowią trzon właściwego funkcjonowania rodziny chrześcijańskiej. Nowa ewangelizacja stawia jednak przed rodziną również zadania zewnętrzne.

Nawet jeśli od strony wewnętrznej jakaś rodzina chrześcijańska funkcjonuje wzorowo, tj. stanowi żywy przykład domowego Kościoła, żyje na co dzień sakramentami i Ewangelią, a relacje małżeńskie i rodzicielskie układają się w niej doskonale, to i tak nie można powiedzieć, że kwestia nowej ewangelizacji takiej rodziny nie dotyczy. Owszem, zgodnie z definicją tego określenia rodzina ta sama w sobie tego typu ewangelizacji nie potrzebuje. Niemniej jednak nie żyje ona na pustyni. Musi więc dostrzegać w swoim otoczeniu inne rodziny, zwłaszcza te, które nowej ewangelizacji mogą bardzo potrzebować.

Dochodzimy tym samym do wymiaru zewnętrznego nowej ewangelizacji rodzin. Benedykt XVI nie zapomniał oczywiście w swym nauczaniu także o tym wymiarze. Pisząc o różnych zadaniach w zakresie nowej ewangelizacji, podkreśla on z naciskiem, iż pomimo wielkiego, a nawet pierwszorzędnego znaczenia omówionych już wyżej aspektów wewnętrznych aspekty zewnętrzne nie mogą zostać pominięte czy zmarginalizowane.

Wracając jeszcze raz do obrazu rodziny jako domowego Kościoła, Benedykt XVI podkreśla: „Podobnie jak Kościół jest ona powołana do przyjmowania, rozpowszechniania i ukazywania światu miłości i obecności Chrystusa. Przyjmowanie i przekazywanie Bożej miłości urzeczywistnia się we wzajemnym oddaniu sobie małżonków, w wielkodusznym i odpowiedzialnym rodzicielstwie, w opiece nad dziećmi i ich wychowywaniu, w pracy i więziach społecznych, w trosce o ubogich, w uczestniczeniu w działalności kościelnej, w zaangażowaniu obywatelskim”²⁶

Benedykt XVI będzie mówił w tym kontekście ponownie o komplementarności powołania małżeńskiego i kapłańskiego, choć tym razem nie jest to już takie oczywiste. Zwykle kiedy mówi się o misjach i ewangelizacji zewnętrznej, pierwsze, co przychodzi na myśl, to kapłani i wspólnoty zakonne. Rzadko kto myśli tu na równych prawach

²⁶ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt.

o małżeństwach i rodzinach. Papież Benedykt stara się przełamać ten stereotyp, tak by „przewyciężyć zawężoną wizję rodziny” i uwolnić jej pełen potencjał ewangelizacyjny: „Idąc w ślady moich poprzedników, ja również wielokrotnie wzywałem chrześcijańskich małżonków do ewangelizowania zarówno poprzez świadectwo życia, jak przez włączenie się w działalność duszpasterską. Mówiłem o tym również niedawno w Ankonie, przy okazji zakończenia Krajowego Kongresu Eucharystycznego we Włoszech. Tam właśnie spotkałem się z małżonkami razem z kapłanami. Istotnie, te dwa sakramenty, określane jako «służba komunii»,²⁷ kapłaństwo i małżeństwo, wywodzą się z tego samego eucharystycznego źródła. «Obydwa te stany są bowiem tak samo zakorzenione w miłości Chrystusa, który oddaje siebie samego za zbawienie ludzkości; powołani są do wspólnej misji, jaką jest dawanie świadectwa i uobecnianie tej miłości w służbie wspólnoty dla zbudowania Ludu Bożego. [...]»²⁸

Wśród najważniejszych form zaangażowania rodziny w ramach nowej ewangelizacji papież wymienia następujące konkretne działania: „przygotowanie narzeczonych do życia małżeńskiego poprzez drogę wiary; formacja małżonków, zwłaszcza młodych par; działalność w stowarzyszeniach, które mają cele charytatywne, wychowawcze bądź wyrażają zaangażowanie obywatelskie; duszpasterstwo rodzin, prowadzone przez rodziny, obejmujące wszystkie fazy życia, przyznające należyłą wartość czasowi poświęconemu na pracę i świętowanie”²⁹

Na koniec trzeba jeszcze zauważyć że, tak jak w przypadku zagadnień dotyczących aspektu wewnętrznego, również w przypadku zewnętrznej rodzinnej ewangelizacji mogą się pojawić różnego rodzaju pokusy i pułapki. Będąc tego świadomym, Benedykt XVI często przestrzegał przed nimi. Szczególną uwagę zwracał na następujący problem: „Tu jednak kryje się także pewna pokusa – pokusa niecierpliwości, pokusa dążenia do natychmiastowego, wielkiego sukcesu, pokusa wyścigu do wielkich liczb. To wszakże nie jest metoda Boża. Do królestwa Bożego, a więc także do ewangelizacji, która jest narzędziem i nośnikiem królestwa Bożego, odnosi się przypowieść o ziarnku gorczycy (zob. Mk

²⁷ Zob. *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994, nr 1534.

²⁸ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt.

²⁹ Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne...*, dz. cyt.

4,31-32). Królestwo Boże rozpoczyna się wciąż na nowo od tego znaku. Nowa ewangelizacja nie może być próbą natychmiastowego przycięgnięcia – za pomocą nowych, bardziej wyrafinowanych metod – wielkich mas ludzi, którzy oddalili się od Kościoła. Nie, nie na tym polega obietnica nowej ewangelizacji”³⁰

Ten, kto weźmie sobie do serca tę przestrożę, natychmiast zobaczy, jak wielki pozytywny potencjał kryje się w proponowanej przez Benedykta XVI postawie pokory i cierpliwości. Sam papież doskonale to ujął, kiedy wskazywał, że nowa ewangelizacja przyniesie właściwe owoce tylko wtedy, kiedy będzie prowadzona metodami prawdziwie ewangelicznymi: „Nowa ewangelizacja musi wpisać się w tę tajemnicę ziarenka gorczycy i nie powinna zabiegać, aby natychmiast wyrosło z niego wielkie drzewo. Żyjemy albo osłonięci wielkim drzewem, które już wyrosło, albo w niecierpliwym oczekiwaniu, żeby wyrosło drzewo jeszcze większe, jeszcze bardziej żywotne – a powinniśmy przyjąć tajemnicę, że Kościół jest zarazem wielkim drzewem i małym ziarenkiem. W dziejach zbawienia zawsze trwa jednocześnie Wielki Piątek i Niedziela Wielkanocna...”³¹

3. Zakończenie

Opracowany pod kierunkiem kardynała J. Ratzingera *Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, że „Rodzina chrześcijańska jest powołana do ewangelizacji i misji”³². Powołanie to pozostaje aktualne i niezmienne w całej historii Kościoła, tak jak aktualna i niezmienna na zawsze pozostaje Ewangelia. Zmieniające się czasy przynoszą jednak nowe wyzwania.

Papież Benedykt XVI, idąc za nauczaniem II Soboru Watykańskiego i kontynuując wizję i dzieło swego poprzednika Jana Pawła II, dostrzegł wagę i pilność wyzwania, jakie stanęło przed rodziną XXI w. Przemaszając do uczestników Międzynarodowego Kongresu poświęconego tematyce rodzinnej, apelował: „To, co dotyczy społeczeństwa w ogóle, nabiera jeszcze większego znaczenia w odniesieniu do wspólnej kościelnej. Również w dziedzinie ewangelizacji rodzinie przypada istotna

³⁰ J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja...*, dz. cyt.

³¹ J. Ratzinger, *Nowa ewangelizacja...*, dz. cyt.

³² *Katechizm Kościoła Katolickiego*, dz. cyt., nr 2205

rola, o czym niedawno przypomniałem w Ankonie. Rodzina nie jest po prostu adresatem działalności duszpasterskiej, lecz głównym jej wykonawcą. Jest wezwana do tego, by w sobie właściwy sposób uczestniczyć w ewangelizacji i oddawać na służbę Kościołowi i społeczeństwu swoje istnienie i działanie jako intymna wspólnota życia i miłości³³.

Najważniejszym wnioskiem, jaki płynie z nauczania papieża Benedykta XVI dotyczącego problematyki nowej ewangelizacji rodzin, jest konieczność uświadomienia sobie faktu, iż wobec niespotykanego ataku na rodzinę, jakiego jesteśmy w obecnym czasie świadkami, nie wystarczy liczyć na to, że Kościół – rozumiany jako jego struktury formalne – zdoła skutecznie obronić rodzinę. Przyszedł najwyższy czas na to, by poprzez zaangażowanie w dzieło nowej ewangelizacji rodzin rodzina ramię w ramię z formalnymi instytucjami Kościoła stanęła w obronie rodziny.

Przemawiając do licznie zgromadzonych we wspomnianej wyżej Ankonie ludzi młodych, stojących u progu decyzji o zawarciu związku małżeńskiego i założeniu rodziny, Benedykt XVI z wielkim pasterskim zapalem starał się zachęcić ich do podjęcia tego dziejowego wyzwania: „Postarajcie się zatem, żeby ten okres waszych przygotowań do małżeństwa był też rozwojem wiary. [...] Nie obawiajcie się wejść w tę «wielką tajemnicę», w której dwoje ludzi staje się jednym ciałem (zob. Ef 5,31-32). Drodzy młodzi, polecam was opiece św. Józefa i Najświętszej Maryi. [...] Chciałbym wam powiedzieć, że również jestem blisko was i tych wszystkich, którzy tak jak wy kroczą tą cudowną drogą miłości. Z całego serca wam błogosławię!»³⁴

Bibliografia

Babiński J., *Pojęcie nowej ewangelizacji w ujęciu Josepha Ratzingera / Benedykta XVI*, „Studia Pelplińskie” 54 (2020), s. 29-46.

Benedykt XVI, *Ewangelizacja i rodzina są nieodłączne. Przemówienie do uczestników XX zgromadzenia plenarnego Papieskiej Rady ds. Rodzi-*

³³ Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników międzybranżowego kongresu na temat „Rodzina i przedsiębiorstwo: przewyciężyć kryzys nowymi formami solidarności. W dwudziestolecie encykliki «Centesimus annus»* ..., dz. cyt., s. 63.

³⁴ Benedykt XVI, *Przemówienie podczas spotkania z młodymi narzeczonymi w trakcie wizyty duszpasterskiej (Piazza del Plebiscito, Ankona, 11 IX 2001)*, w: *Miłości można się nauczyć...*, dz. cyt., s. 57.

- ny (Watykan, 1 XII 2011), https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/radarodziny_01122011.html (dostęp: 15.02.2023).
- Benedykt XVI, *Homilia podczas Mszy św. na rozpoczęcie XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (Plac św. Piotra, Watykan, 7 X 2012)*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/homilies/2012/documents/hf_ben-xvi_hom_20121007_apertura-sinodo.html (dostęp: 15.02.2023).
- Benedykt XVI, *Mój testament duchowy (29 VIII 2006)*, <https://www.vaticannews.va/pl/watykan/news/2023-01/testament-duchowy-benedykta-xvi.html> (dostęp: 15.02.2023).
- Benedykt XVI, *Przemówienie do uczestników międzybranżowego kongresu na temat „Rodzina i przedsiębiorstwo: przewyciężyć kryzys nowymi formami solidarności. W dwudziestolecie encykliki «Centesimus annus»” (Rzym, 13-15 X 2011)*, w: *Miłości można się nauczyć: małżeństwo i rodzina na drodze życia*, red. E. Guerriero, tłum. P. Borkowski, Warszawa 2013, s. 61-65.
- Benedykt XVI, *Przemówienie podczas spotkania z młodymi narzeczonymi w trakcie wizyty duszpasterskiej (Piazza del Plebiscito, Ankona, 11 IX 2001)*, w: *Miłości można się nauczyć: małżeństwo i rodzina na drodze życia*, red. E. Guerriero, tłum. P. Borkowski, Warszawa 2013, s. 54-57.
- Benedykt XVI, *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary. Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej (Bazylika Laterańska, Rzym, 6 VI 2005)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/rodzina_06062005.html (dostęp: 15.02.2023).
- Gałązka G., *Rodzina silna wiarą i miłością*, Marki 2006.
- Jan Paweł II, *Adhortacja Familiaris consortio*, Watykan 1981,
- Jan Paweł II, *Homilia podczas Mszy św. w sanktuarium Świętego Krzyża w Mogile w Krakowie-Nowej Hucie (9 VI 1979)*, w: *Karol Kardynał Wojtyła. Wybór kazań nowohuckich oraz homilie Jana Pawła II w Krakowie-Nowej Hucie*, red. J. Stożek, Kalwaria Zebrzydowska 1989.
- Jan Paweł II, *Nowa ewangelizacja, postęp człowieka, kultura chrześcijańska. Przemówienie na otwarciu obrad IV Konferencji Ogólnej Episko-*

- patu Ameryki Łacińskiej (Santo Domingo, 12 X 1992)*, „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 13/12 (1992), s. 24-28.
- Jędrzejki M., *Nowa ewangelizacja w nauczaniu Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, Lublin 2021.
- Kuchta D., *Nowa ewangelizacja Kościoła i przez Kościół w nauczaniu Benedykta XVI*, Kraków 2021.
- Miłości można się nauczyć: małżeństwo i rodzina na drodze życia*, red. E. Guerriero, tłum. P. Borkowski, Warszawa 2013.
- Nowa Ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Instrumentum Laboris XIII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów*, red. N. Eterović, Watykan 2012.
- Osiat W., *Wezwanie Benedykta XVI do nowej ewangelizacji w świetle Listu Apostolskiego „Motu Proprio” Ubique es semper, ustanawiającego Papieską Radę ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 24/1 (2011), s. 277-290.
- Ratzinger J., *Dio e il mondo. Essere cristiani nel nuovo millennio*. Rozmowa z Peterem Seewaldem z 2001 r., w: *Miłości można się nauczyć: małżeństwo i rodzina na drodze życia*, red. E. Guerriero, tłum. P. Borkowski, Warszawa 2013, s. 47-53.
- Ratzinger J., *Imagini di speranza. Le feste cristiane in compagnia del Papa*, w: *Miłości można się nauczyć: małżeństwo i rodzina na drodze życia*, red. E. Guerriero, tłum. P. Borkowski, Warszawa 2013, s. 113-121.
- Ratzinger J., *Nowa ewangelizacja. Referat na temat katechezy jako formy ewangelizacji (Watykan, 9 XII 2000)*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WR/inne/ratzinger_ewangelizacja.html (dostęp: 15.02.2023).
- „*Rodzina źródłem życia i miłości*” (Benedykt XVI). *Materiały z IV Diecezjalnego Forum Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich (Tarnów, 9 czerwca 2007 r.)*, red. W. Piotrowski, Tarnów 2008.
- Szymik J., *Wobec dechrystianizacji. Joseph Ratzinger/Benedykt XVI o zasadach i duchowości nowej ewangelizacji*, „Perspektiva. Legnickie Studia Teologiczno-Historyczne” 23 (2013), s. 169-181.
- Tokarek S., *Ewangelizacja według Benedykta XVI*, „Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego” 33 (2013), s. 247-256.
- Zielonka I., *Małżeństwo w kontekście nowej ewangelizacji*, „Teologia i moralność” 12 (2012), s. 121-133.